

Po tym co powiedział na temat nieudanego transferu Malcoma Monchi pojawił się dziś głos z drugiej strony. Wywiadu dla *tuttomercatoweb.com* udzielił jeden z agentów brazylijskiego skrzydłowego, Leonardo Cornacini.

- Prawdą jest, że zdecydowaliśmy się nie przenosić Malcoma do zespołu Giallorossich, gdyż Roma nie postąpiła z nami dobrze.

Wyjaśnij to lepiej Cornacini...

- Pracowaliśmy nad transferem Fuzato. Który jest naszym piłkarzem. Potem Roma zamknęła transfer z innym agentem, przeciwko któremu, dobrze jest wyjaśnić, nie mamy niczego.

Podsumowując, prawdziwa zemsta.

- Tak. Dokładnie. Przykro mi to mówić, ale tak jest. Roma postąpiła źle z nami dziesięć dni wcześniej w transferze Fuzato. Odwdzięczyliśmy się takim samym zachowaniem. Biorąc pod uwagę zachowanie pod naszym adresem zdecydowaliśmy się, razem z Malcomem, że lepszy będzie inny kierunek niż Giallorossi. I również w transakcji Malcoma Monchi włączył innych negocjatorów. Dziś jednak Malcom jest szczęśliwy z bycia nowym wzmocnieniem Barcelony.

Autor: abruzzo